JA I ŚWIAT

14. OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI 2018

14. OGÓLNOPOLSKI
KONKURS POETYCKI
2018

JA i ŚWIAT

Wojewódzki Dom Kultury
w Rzeszowie

Komisja Konkursowa prof. UR dr hab. Alicja Jakubowska-Ożóg
dr Zofia Brzuchowska
Małgorzata Hołowińska- z-ca dyrektora WDK w Rzeszowie

Zespół redakcyjny

Wstęp dr Zofia Brzuchowska

Opracowanie Jadwiga Orzechowska

Okładka i ilustracje prace Uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowaczego w Brzozowie

Wydawca Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie
35 - 959 Rzeszów, ul. Okrzei 7
tel. 17 853 52 57
tel/faks 17 853 52 50
e - mail: wdk@podkarpackie.pl

Dyrektor Marek Jastrzębski

Druk Drukarnia ZET Dębica

ISBN 978-83-938045-3-5

Wstęp

„Nie chcę odłożyć baśni na półkę na zawsze..."

Konkurs Poetycki „Ja i świat" obejmujący młodych uczestników, od klas zerowych po gimnazjalne, organizowany od kilkunastu lat przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie, zdobył popularność i wysoką rangę imprezy ogólnopolskiej. W tym roku nadesłano 954 wiersze i trzeba przyznać, że efekty pracy, zarówno samych uczniów, jak ich opiekunów, są godne uznania. Ważnym aspektem kultywowanej imprezy, jest budowanie twórczego podejścia do literatury pięknej, do kultury myśli i słowa oraz skupienie uwagi na możliwościach ekspresji i porozumienia, jakie stwarza ojczysty język. Nie trzeba też przekonywać, że jest to droga do umocnienia bliższych kontaktów z książką, której byt jest zagrożony poprzez inwazję agresywnej kultury masowej. Największy problem jest w tym, że ci, co stronią od książek, nie wiedzą nawet, co tracą. Refleksje nad dorobkiem Konkursu skłaniają, by zachęcać zarówno uczestników, jak i ich opiekunów, do obcowania ze sztuką poetycką wybitnych twórców, czy to w zakresie poezji dla dzieci, czy dla dorosłych. Aspiracje poetyckie muszą bowiem wiązać się z pewną znajomością tradycji literackiej, wzorów poetyckiego obrazowania oraz apelowaniem do wyobraźni. Braków w tym względzie nie wyrówna najbardziej szlachetny, górnolotny temat. Dopiero „uniezwyklenie" języka, punktu widzenia, wrażliwości, pozwala wywołać przeżycie estetyczne, a bez tego nie ma prawdziwej sztuki. Konkurs „Ja i świat" jest pomyślany tak, by w żaden sposób nie krępować inwencji uczestników, jednak zbyt pospolite ujęcie ważnego skądinąd zagadnienia, ubogie słownictwo, pozostawiają czytelnika obojętnym. Zatem trzeba szukać dalszych dróg rozwoju w bibliotece, konieczny jest również dialog ze znawcami, od nauczycieli zacząwszy, na krytykach literackich kończąc. Jest to wielka praca, ale przecież chodzi o rzecz takiej wagi, jak kształtowanie narodowej kultury. Dlatego wszyscy, którzy uczestniczą w tym przedsięwzięciu, zasługują na szacunek i wdzięczność.

Wiersze autorstwa 477 młodocianych poetów oceniło Jury w składzie: przewodnicząca – prof. UR dr hab. A. Ożóg, dr Z. Brzuchowska i M. Hołowińska, zastępca dyr. WDK w Rzeszowie. W kategorii I /0-II kl./ przyznano dwie pierwsze, równorzędne nagrody: P. Dyndałowi za wiersz Drzewa oraz A. Ożóg za wiersz Marzenia dziewczynek. II nagrodę otrzymał K. Penar za wiersz Sklep z uśmiechami, dwie równorzędne, III nagrody przypadły M. Kotowi za wiersz Niemożliwe wymysły kaczki oraz A. Stec za wiersz Przyjaciółka. Równorzędne wyróżnienia otrzymali /w kolejności alfabetycznej K. Bednarz Spacer z Marcysią, F. Domaradzki Marzenie, K.Działo Moje pieski, W. Kandafer Znana kózka, K. Konieczny Burza, M. Kula Pory roku, A. Michno Sen o lataniu, M. Penar Bliźniaki, bliźniaki oraz M. Święs Co mi gra?

Najmłodsza grupa wiekowa sprawiła w tym roku miłą niespodziankę. Wiersze ujmują naturalnością, prostotą, wdziękiem i humorem. Wyobraźnia wykracza poza krąg ludzki i obejmuje wszystko, co żyje. Miłość do rodziców, rodzeństwa, wrażliwość na uroki natury, zbratanie z ukochanymi zwierzętami tworzą niepowtarzalny klimat dzieciństwa, gdzie świat jest wielką rodziną i szczęśliwym domem. Wtedy można marzyć, by być „Księżniczką z bajki, stokrotką na łące" /A. Ożóg Marzenia dziewczynek/, a w sklepie, jak we wierszu K. Penara, kupować uśmiechy.

W kategorii III-IV klasa pierwszą nagrodę otrzymała M. Kalisz za wiersz Nie śpieszmy się śpieszyć, II nagroda przypadła E. Stącel za wiersz Ziarenko piasku, III- W. Dziedzic za wiersz Testomania. Równorzędne wyróżnienia otrzymali: O. Bukała Kropka, J. Cycoń Świat, J. Głód To niesprawiedliwe!, M.Grzyb Tęsknota, K. Kielar Zakochałem się!, J. Ogrodowicz Dwanaście miesięcy, A. Rojek Strach na wróble, G. Sobkiewicz Sikoreczka, F. Sroka Tosia, M. Zajma Chmurka oraz A. Zieliński Smok i smog.

W grupie II można zauważyć szereg nowych prób formalnych, czemu towarzyszy rozszerzenie pola uwagi. Pojawia się krytycyzm wobec stylu życia, w którym dominuje pośpiech, spłycający bliskie relacje. /M. Kalisz Nie śpieszmy się śpieszyć/. Arcysłuszne uwagi dotyczące nadużywania testów w szkolnej praktyce, autorka pomieściła w formie rozmowy z aniołami, które odprowadzają ją do szkoły, wyrażając nadzieje, że we śnie podszepną one nauczycielom myśl: „Trochę szacunku dla dziecka..." /W. Dziedzic Testomania/. Czym jest prawdziwe przywiązanie do miejsca urodzenia, co stwarza mocną podstawę dla uczuć patriotyzmu, można się przekonać, czytając wiersz E. Stącel Ziarenko piasku. Nie bez wzruszenia obserwujemy, jak dzieci próbują budować, zrazu nieśmiało, swoją odrębność i tożsamość: „Ta mała kropka, to ja w tym wielkim, dziwnym świecie" /W. Bukała Kropka/. Powraca temat relacji z rodzeństwem, pokonywania zazdrości o rodzicielską miłość, aż pojawi się przywiązanie i radość z posiadania brata lub siostry /J. Głód To niesprawiedliwe!/. Niebanalne ujęcie zyskuje również temat ekologiczny /A. Zieliński Smok i smog/.

W kategorii V-VII klasa I nagrodę otrzymała W. Mularska za wiersz Granice, II – J. Miklus za wiersz Piszę światłem księżyca, III przypadła K. Ciosek za wiersz W sieci. Równorzędne wyróżnienia otrzymali: A. Jaracz inc. Radość, A. Lichończak Kropeczka na mapie, G. Motyka Musztra, A. Oleś Dziękuję, D. Panek Dziadek, P. Panek, Łąka, G. Podlubna Dobre słowa, P. Polak Zwariowana Wielkanoc, Sz. Pustelak Mój dobry anioł, M. Rokosz Nie chcę wyrastać!, D. Skiba Pamiętnik, A. Sztembis Siostrzyczka, A. Zarębiński Niebezpieczne odżywianie oraz M. Wermiński Jesienią...

W III, najliczniejszej grupie, spotykamy rodzaj pamiętników z okresu duchowego dojrzewania. Budowany jest tutaj trudniejszy rodzaj optymizmu, tak jak we wierszu W. Mularskiej Granice: „Muszę wyrzucić ze swej pamięci,/ Wszystkie dni smutne i niemiłe. /I patrzeć w przyszłość, a nie w przeszłość./ To da mi siłę". Pojawiają się wiersze autotematyczne świadczące o świadomym kreowaniu poetyckiego wyrazu /G. Motyka Musztra/. Dalej dominują sceny z życia rodzinnego /P. Polak Zwariowana Wielkanoc/, ale coraz więcej mówi się o roli przyjaźni i znaczeniu międzyludzkich relacji /G. Podlubna Dobre słowa/. Pojawia się jednak odczucie przemijania dzieciństwa wraz z jego magią i dramatyczne w swej wymowie wyznanie: „Nie chcę wyrastać!". We wierszu pod takim tytułem, M. Rokosz pisze: „Nie chcę odłożyć baśni na półkę na zawsze...".

W kategorii gimnazjum, I nagrodę otrzymała I. Chyła za wiersz Błękitne drzwi, II – K. Kapinos za wiersz Dom. Przyznano również dwie równorzędne III nagrody dla M. Sobkiewicz za wiersz mój mały świat, oraz P. Wójcik za wiersz Akt VI. Równorzędne wyróżnienia otrzymali: K. Benek Centrum miasta, D. Borys Świat, Sz. Chlebowicz Chłodno, A. Frączek Dlaczego ja?, Z. Grzesiak Dom, A. Handrysik Pustka, N. Kamińska Dziecięce domki z kart, A. Kowalik Do matki, M. Kowalska 240, K. Kudela nie ma, A. Lasocińska Tancerze, I. Markowicz Wyznanie, K. Skowron Brakuje mi dni, Z. Tymuła W noce deszczowe oraz D. Wollek Nie wiem...

W grupie gimnazjalnej ujawnia się w całym swoim trudzie i pięknie dramat

dojrzewania, formowania samowiedzy i poszukiwania ładu aksjonormatywnego. Trudno spotkać tak osobisty i szczery, oryginalny w formie wiersz, jak Błękitne drzwi I. Chyły, wyrażający nostalgię przemijania, ale i radość wychodzenia naprzeciw nowym wyzwaniom. Do tego nurtu nawiązuje również M. Sobkiewicz we wierszu mój mały świat, przy czym akcent pada na obronę indywidualności.

Z dzieciństwa wynosi się wspomnienia szczęśliwego domu i jest to bezcenny, psychiczny azyl wobec egzystencji, gdzie jest możliwa zarówno baśń, jak i tragedia /P. Wójcik Akt VI/, której towarzyszy „obojętna natura świata" /Sz. Chlebowicz Chłodno/. Przejmujący jest lęk przed podjęciem roli człowieka dorosłego /M. Kowalska 240/. We wierszu M. Kamińskiej czytamy: „Lustro z nicości głębin spogląda cynicznie/ Bo nie jesteście już młodzi, ani nieśmiertelni". K. Kudela we wierszu nie ma wyraża głód wartości, które mogłyby nadać życiu sens. Nie trzeba dodawać , że już samo pragnienie sensu budzi nadzieję i że wśród wartości z tego kręgu, ważne miejsce zajmuje twórczość.

Problem „życia godziwego" łączy wszystkie generacje. Sztuka słowa, gromadząc ludzkie doświadczenia, utrwalając zwycięstwa i klęski w poszukiwaniu sensu istnienia, stanowi niezastąpioną w tym względzie pomoc oraz inspirację.

dr Zofia Brzuchowska

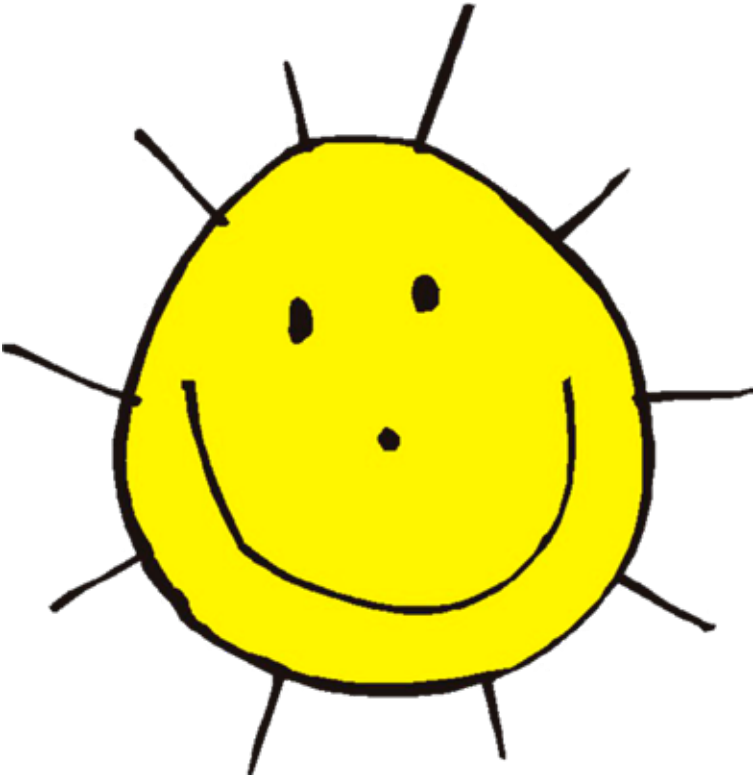

Przemysław Dyndał

Majdan Sieniawski

I NAGRODA

Drzewa

Drzewa przypominają ludzi
Też żyją
Wodę korzeniami piją
Jedzą promyki słońca
Mówią gałązkami
Szepcą liśćmi
Śpiewają z ptakami
Boją się burzy i wichury
Lecz stoją prosto i patrzą do góry
Lubią lekki wietrzyk
I ciepłe powietrze
Świat bez drzew byłby smutny
Tak jak świat bez ludzi

Amelia Ożóg

Lubatowa

I NAGRODA

Marzenia dziewczynek

Każda dziewczynka chce trochę być:
Księżniczką z bajki,
Stokrotką na łące,
Łabędziem w stawie,
A najbardziej, dla mamy
Gorącym słońcem.

Krystian Penar
Lubatowa

II NAGRODA

Sklep z uśmiechami

Są różne sklepy, z różnymi rzeczami,
Lecz ja założę sklep z uśmiechami.
Promocje będą od rana do nocy
I bez pieniędzy tu każdy wkroczy.
Uśmiech dla mamy nic nie kosztuje
Pełny woreczek jej zapakuję.
Uśmiech dla taty jest bardzo ważny,
Bo czasem bywa zbyt poważny.
Brata zarażę uśmiechem wesołym,
Bo myślę sobie, że to bardzo zdrowe.
A dla kolegów chichotu tyle,
By im starczyło na każdą chwilę.
Uśmiechy rozdaję bez ograniczenia
I każdy smutek w radość zamieniam.

Maksymilian Kot

Przeworsk

III NAGRODA

Niemożliwe wymysły kaczki

Siedzi kaczka nad rzeczką i powtarza w kółeczko
Że statki nie umieją pływać
Że naczyń nie można zmywać
Że wieżowce są niższe niż domy
Że auta robi się ze słomy
Że z cegieł nie można budować
Że w kurniku słoń może się schować
Że stolarz ma młot zamiast ręki
Że stołek z żelaza jest miękki
Że ryby wody się boją
Że samoloty w korkach stoją
Że dziadek wnuków mieć nie może
Że pszenica to nie zboże
Że szyszki na lipie rosną
Że zima zaczyna się wiosną
Lecz nikt nie wierzy słowom kaczki
Bo świat nie widział takiej dziwaczki

Aleksandra Stec

Zaborów

III NAGRODA

Przyjaciółka

Najbardziej lubię swoją Marysię,
Której od śmiechu trzęsą się pysie.
Ja jestem mamą, ona – to tata,
Dwa krzesła z kocem to nasza chata,
Dzieci grzeczniutkie – lalka i miś,
Ale Marysia nie przyszła dziś.
Może jest chora, plucha na dworze,
Maluję domek w szarym kolorze.

Kacper Działo

Majdan Sieniawski

WYRÓŻNIENIE

Moje pieski

Moje pieski są małe i kudłate,
Wesołe jak wesoły jest z nimi spacer.
Z nimi bawię się w berka,
A one potrafią prosić,
Jak ja mamę o cukierka.
Gdy zobaczą swój ogon,
Wtedy śmiesznie za nim gonią.
Pieski wolę bardziej niż kotki,
Chociaż drapią trawę tam,
Gdzie rosną stokrotki.
Mają zawsze do drapania pazurki gotowe.
Na nich jak na gitarach wygrywają melodie nowe.
Psia robota to też gonienie kota.
Oj, ciężka robota
To gonienie kota!
Gdy chcesz się bawić z nami
Chodź, zapoznaj się z moimi psami!
Nie siedź w domu sam, ja wiele zabaw znam!
Chcesz zobaczyć moje psy?
Więc przyjdź do mnie i Ty, i Ty, i Ty!

Ksawery Bednarz
Majdan Sieniawski

WYRÓŻNIENIE

Spacer z Marcysią

Moja siostrzyczko, Marcysiu,
Chodźmy na spacer!
Na łąkę,
Bocianki zobaczyć.

Może będą tam skowronki?
I biedronki?
I sarenki?
Patrz! Motylek maleńki!
Motyl usiadł na rączce Marcysi.
- Da Ci szczęście na pewno!
O! Odleciał!
Nie płacz!
Jutro znowu do Ciebie przyleci!

Filip Domaradzki
Lubatów

WYRÓŻNIENIE

Marzenie

Jest takie jedno moje marzenie,
Które od dawna już we mnie drzemie,
By zostać kiedy wielkim rolnikiem,
Nie naukowcem, piłkarzem czy lotnikiem.
Na hektarowych, ogromnych polach,
Zasiewać zboża, co dają plony.
Będzie to owies, rzepak i pszenica,
Znajdzie się również jęczmień i gorczyca.
I będę patrzył jak dojrzewają,
I w pięknym słońcu się kołysają.
Wiatr jednym tchnieniem kłosy porusza,
A mnie raduje się wtedy dusza.
Kiedy nadejdzie już pora żniw,
Trzeba odpalić kombajn w mig.
Mknąc przez pola w ten cudowny łan,
Ścinać hederem kłosów źdźbła.
Patrzeć jak ziarna trafiają do zbiornika
I przesypują się na przyczepę ciągnika.
Radość jest wielka, gdy koniec już blisko,
Wraca się wtedy na swoje siedlisko.
Maszyny spokojnie już odpoczywają,
I na nową pracę niecierpliwie czekają.

Wiktoria Kandefer

Lubatowa

Znana kózka

WYRÓŻNIENIE

Była taka jedna kózka
Co nabiła sobie guzka.
Na leczenie się udała
Bo nóżkę też złamała.
Pojechała do Tarnowa
Żeby noga była zdrowa.
A pan Andrzej – dobry lekarz
Mówi: „Kózko co narzekasz?
Uzdrowimy Cię od razu,
Będziesz skakać bez urazu.
A na guzka przyłóż waty
I uciekaj do swej chaty!”

Karol Konieczny

Przeworsk

Burza

WYRÓŻNIENIE

Idzie chmura ciemna, duża,
Szumią drzewa, gną się nisko.
Uciekajmy, będzie burza!
Dobrze, że do domu blisko!
Błyski niebo rozjaśniają,
Grzmoty słychać gdzieś z oddali,
Jakby salwę z armat dali!
Szyby deszczem się zmywają...
Gdy ulewa ustanie, jasne wyjrzy słońce,
Przyjdzie czas zabawy na zielonej łące.
Będziemy hasać, łapać motyle,
I strasznej burzy wspominać chwile.
Patrząc wysoko, podziwiać chmury,
Gdy piękna tęcza spogląda z góry.

Milena Kula
Mielec

WYRÓŻNIENIE

Pory roku

Wiosna daje kwiaty nam,
Lato słońca pełen gar,
Jesień kolorowych liści sto,
A zima śniegu garść.
Co dzień ciężko pracują.
A jak?
Wiosna dba o liści zdrowie,
Lato, by dzieci były wesołe,
Jesień, by w zimie zwierzę nie zgłodniało,
Zima, by domów nie zasypało.
A więc prezent dajcie im,
By się ucieszyły nim.
Dla wiosny najlepiej kwiatów sto,
Dla lata zdjęcia z miłej zabawy,
Dla jesieni wesołe zwierzątka,
A dla zimy bałwanka na pamiątkę.
Docenimy pracę ich
I może nam odwdzięczą się.
Jakąś kartę miłą napiszą,
Albo prezencik miły dadzą.
Wtedy wesoło nam będzie na zawsze,
Że pół serca daliśmy komuś.

Antoni Michno

Przeworsk

WYRÓŻNIENIE

Sen o lataniu

Lecę sobie samolotem,
Razem z moim Mruczkiem – kotem.
Kromki w plecak wpakowałem,
Karmę kota też zabrałem.
Oblecimy świat raz, dwa,
Nucąc piosnkę tra... la... la...
Porobimy zdjęcia z góry,
Przebijając się przez chmury.
Burczy silnik samolotu,
Jeżąc sierść mojemu kotu.
Aeroplan pędzi gna,
A ja nucę tra... la... la...
A tu nagle dryń, dryń, dryń,
Ryczy budzik w uchu mym!!!
No i kończy się przygoda!!!
Trzeba szybko wylądować
I w hangarze zaparkować.

Miłosz Penar

Lubatowa

WYRÓŻNIENIE

Bliźniaki, bliźniaki

Bliźniaki, bliźniaki!
A to jestem ja.
Bliźniaki, bliźniaki!
A to jest mój brat.
Kropka w kropkę,
No to co!
Ja to ja!
On to on!
Czasem mnie to złości,
A czasem znów bawi,
Gdy wszyscy udają,
Że nas rozpoznają.
Bliźniaki, bliźniaki!
Jednak fajna sprawa,
Bo warto mieć w życiu,
Tak kochanego sobowtóra.

Magdalena Święs

Przeworsk

WYRÓŻNIENIE

Co mi gra

Kto mnie zrozumie i kto mi odpowie,
Dlaczego muzykę mam ciągle w swej głowie.
Od rana gdy wstanę, gdy otworzę oko,
To słyszę jak słowik śpiewa mi wysoko.
Gdy poranna zazwyczaj uciszy się wrzawa,
Słyszę jak w oddali szumi bujna trawa.

Zamiast dzwonka na lekcję słyszę bicie dzwonu
Nie powiem nic mamie, nie powiem nikomu.
Co się ze mną stało, co się ze mną dzieje?
Cały świat wokoło dziś się do mnie śmieje.
Czy mi to pasuje, czy to mnie nie lęka?
Powiem Wam w sekrecie.
To moja piosenka!

Malwina Kalisz
Przeworsk

I NAGRODA

Nie spieszmy się spieszyć

Dzięcioł drzewo obstukuje,
Chór kukułek mu wtóruje.
W srebrnej, miękkiej pajęczynie,
Pająk marzy o rodzinie.
Myszka w cieniu gdzieś przemyka,
Okruch chleba w norkę wtyka.
Synku! A gdzie to widziałeś?
Jak program oglądałeś?
Mamo! Rozejrzyj się wokół!
Czy musisz mieć zawsze spokój?
Nie wystarczy wciąż pracować,
e-mailować i faksować!
Dziś nawet wędrowny sokół,
Mniej jest ważny niż protokół!
Zwolnij mamo! Proszę Cię!
Rok tak szybko zmienia się.
Pozwól, niech twe złote włosy,
W słońcu zalśnią jak te kłosy!
Wiatr niech dotknie twej sukienki,
Deszcz na rzęsie się zakręci.
Mamo, bardzo kocham Cię!
Spiesz się wolniej!
Chwytaj dzień!

Emilia Stącel
Przeworsk

II NAGRODA

Ziarenko piasku

Mój cały świat to byłam Ja,
Mój cały świat to byłam Ja i moja Mama.
Nie pamiętam co było pomiędzy...
Ani radości, ani smutku.
Nic większego niż ziarenko piasku.

Potem była złość,
Bo to brat.
Byłam na niego zła,
Choć go jeszcze nie znałam.
Byłam na niego zła,
Tylko dlatego, że nie był siostrą.
Byłam na niego zła,
Bo już nie będę sama –
Ja i Moja Mama.

Teraz...

Mój cały świat...
Większy niż ziarenko piasku.

Kocham go, bo
Na dobranoc mówi:
„Śpij słodko, kocham Cię"
Kocham go, bo
Daje mi szczęście – tak po prostu.
Kocham go, bo...
Już nie jestem sama –
Jak i Nasza Mama.

Wiktoria Dziedzic

Rzeszów

III NAGRODA

Testomania

Anioły odprowadzają mnie do szkoły,
A idąc zadaję im pytania:
Dlaczego w szkole jest mania testowania?

Z geometrii – test,
Ze słówek – test,
Z Mikołaja – test,
Ze znaków drogowych – test,
Z nut – test...

Anioły nic nie odpowiedziały,
Może nade mną czuwały –
Dziś znowu był test.

Wieczorem pod poduszką,
Szeptały nauczycielom na uszko:
... Trochę szacunku dla dziecka ...

Oliwia Bukała

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Kropka

Ta mała kropka to ja
W tym wielkim dziwnym świecie.
Co dla mnie w życiu duże jest
Dla innych może małe.
Co dla mnie mądre i wspaniałe
Dla innych może głupie.
Co dla mnie piękne i radosne
Dla innych może nie.
Marzenia moje małe,
Lecz dla mnie przecież wielkie.
Czy moje słowa liczą się
W tym wielkim, dziwnym świecie?
Ta mała kropka to ja...

Julia Cycoń
Jastrzębie-Zdrój

WYRÓŻNIENIE

Świat

Gdy ma się osiem lat,
Bardzo smutny staje się świat.
Dziwne wydaje się to co wkoło słyszę:
Ziemia to błękitna kula,
Co w Układzie Słonecznym niczym wicher hula.
Słońce wcale się nie uśmiecha,
A wyglądem przypomina włoskiego orzecha.
Mikołaj to po prostu święty,
A pod choinkę rodzice dają prezenty.
Na końcu tęczy nie ma krasnala z dzbanem złota...
W sumie wierzyć w to, to trochę dziecinna głupota.

Trudne to wszystko do zrozumienia,
Wymaga pracy, nauki i doświadczenia.
Teraz cieszę się jednak ogromnie,
Że mój najbliższy świat to mama, tata i młodszy brat.

Julia Głód
Lubatowa

WYRÓŻNIENIE

To niesprawiedliwe

Urodził mi się brat,
A przez to zmienił się mój świat.
Uwagę mamy przyciąga wciąż
I nie schodzi z jej rąk.
Mama mniej ma dla mnie czasu,
Każe mi coś samej robić bez grymasu.
To niesprawiedliwe!
Córeczko przynieś pieluszki!
Podaj ciepłe kapciuszki!
Przygotuj dla brata herbatkę!
Zrób sobie sama kanapkę!
Nie biegaj, nie hałasuj,
Nie zamykaj głośno drzwi,
Bo braciszek śpi.
To niesprawiedliwe!
A gdy mama ma już czas,
To przytula nas.
Szepcze mi na uszko –
Jesteś moją najpiękniejszą wróżką.
Wiem! Mama kocha nas.
To jest sprawiedliwe!

Miłosz Grzyb

Dębica

WYRÓŻNIENIE

Tęsknota

Tylko dwa dni w każdym tygodniu
Mamy dla siebie
To jest zbyt mało
By z sobą
Pobyć
Porozmawiać
Dokończyć
Rozpoczętą kiedyś partię szachów...
Aż pięć dni każdego tygodnia
tak bardzo tęsknię
czekam
na te wyjątkowe
czterdzieści osiem godzin
kiedy jesteś ze mną.

Ksawery Kielar

Lubatowa

WYRÓŻNIENIE

Zakochałem się!

Zakochałem się,
Ale nie w dziewczynie jak myślicie,
Tylko w piłce oczywiście!
Futbol to jest może życie.
Kocham piłkę, kocham za nią biegać,
Kapki ćwiczyć, bramki strzelać.
Ubieram się dla niej sportowo,
Dla niej dbam o kondycję wzorcowo.
Z oczu jej nie tracę ani przez chwilę.
Jest ciągle blisko:
Gdy z kolegami wychodzę na boisko,
Pod biurkiem, gdy odrabiam zadanie,
Pod łóżkiem, gdy czas na spanie.
Obdrapana, przyniszczona, moja piłka ulubiona.
Moja kochana piłka, taka jak Lewandowskiego.

Jacek Ogrodowczyk

Jastrzębie-Zdrój

WYRÓŻNIENIE

Dwanaście miesięcy

Styczeń prezenty przygotowuje,
Bo Dzień Babci i Dziadka planuje.
Luty dzisiaj wesoły,
Bo ma ferie i nie poszedł do szkoły.
Marzec w słoneczku się wygrzewa,
Z pierwszym dniem wiosny sobie śpiewa.
Kwiecień koszyczek z wikliny szykuje,
I kolorowe jajka maluje.
Maj – jak zawsze jest szczęśliwy,
Bo ten miesiąc jest bardzo kochliwy.
Czerwiec lato właśnie rozpoczyna,
Świadectwo odbiera, wakacje zaczyna.
Lipiec obchodzi swe urodziny,
W prezencie dostał słodziutkie maliny.
Sierpień zboża dojrzałe kosi,
Warzywa zbiera i siano nosi.
Wrzesień poszedł już do szkoły,
Jest radosny i wesoły.
Październik cichutko podśpiewuje,
Na Dzień Nauczyciela występ szykuje.
Listopad smutny i zadumany,
Liśćmi zdobi grób zapomniany.
Grudzień choinkę pięknie przystroił,
Prezent dostał, bo nic nie nabroił.
Styczeń...

Aleksander Jan Zieliński

Katowice

WYRÓŻNIENIE

Smok i smog

W Smoczej Krainie, nad stawem, za lasem
Żył dobry smok, co śmiał się czasem
Lecz częściej był smutny, martwił się wielce,
Bo smog trujący łamał mu serce.

Zawołał przyjaciół: „Pomóżcie!" – poprosił.
„Wygońmy ten smog z kraju, nikt go nie znosi!"
Odrzekli zgodnym chórem: „Nie palimy śmieci!
O tym wiedzą lisy, wiewiórki i dzieci.

Wiemy, że świeże powietrze to zdrowia podstawa.
Wtedy na łące, w parku najlepsza zabawa!"
Chętnie pomogli smokowi smog wyrzucić.
Wspólnie działali i radość mogła do kraju wrócić.

Anna Rojek

Dębica

WYRÓŻNIENIE

Strach na wróble

Stał na łące,
Dziwny, nijaki,
Kapelusz miał jako taki.
Ręce proste jak badyle,
Na których siadały motyle.
Wróble siadać na nim nie chciały,
Bo się go bardzo bały.
Oczy miał czarne i błyszczące,
Odbijało się w nich słońce.
Nogę miał jedną, za to dębową,
A bluzę miał kolorową.
Rolę swą traktował poważnie
I straszył ptaki bardzo odważnie.
Nie bał się deszczu, ani burzy,
Przecież wiedział, że i tak się rozchmurzy.

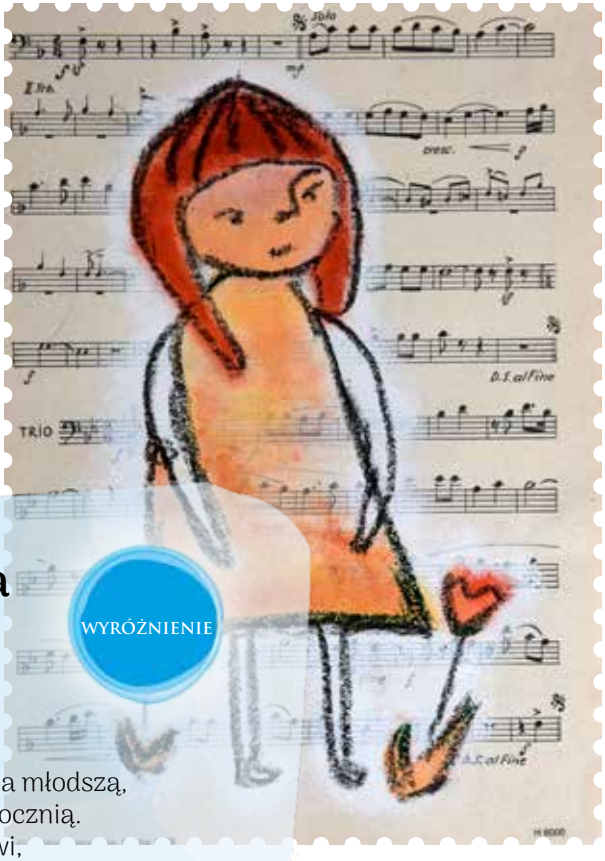

Fryderyk Sroka

Kazimierza Wielka

WYRÓŻNIENIE

Tosia

Każdy z braci, co siostrę ma młodszą,
Wie, że jest on dla niej wyrocznią.
Buty zawiąże, lalkę naprawi,
Zamek przepiękny z klocków postawi.

A ja mam Tosię! Ona na pewno,
Uważa, że jest baśniową królewną.
Lubi różowy, pieski i kotki,
Kocha, bez względu, wszystkie maskotki.

Nie powiem – czasem mnie łobuz bije,
A potem rzuca mi się na szyję.
Kiedy mnie nie ma, to za mną płacze.
I pytania ciągle: „kiedy go zobaczę?”

Psoci i płacze, tańczy i biega,
Wszędzie wesoły jej śmiech rozbrzmiewa.
I chociaż czasem ma muchy w nosie,
To najbardziej na świecie kocham właśnie Tosię!

Maja Zajma

Kazimierza Wielka

WYRÓŻNIENIE

Chmurka

Z białej utkana niteczki,
Puszysta jak kaczuszka,
Słodka jak wata cukrowa
U malutka, malusieńka
Jak puchowa poduszka.

Mięciutka jak puchowe piórka
I kokosowa jak wiórka.
Cieplutka jak wełniany szaliczek,
Delikatna jak owcze runo.

I to wcale nie bzdurka,
Że to właśnie na niebieściutkim niebie...
Chmurka.

Grzegorz Sobkiewicz

Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Sikoreczka

Widziałem dziś sikorkę,
W oknie mojego pokoju.
Suszyła złote piórka
Z pocałunków deszczu...
Czarne oczka,
Małe paciorki
Wirują rozbiegane.
Malutka, wesoła, kolorowa
Tańczyła na krzewie bzu.
Swym głośnym śpiewem
Zaprosiła do zabawy,
Mojego czarnego kota.
Oj, boję się jak skończą się
Te zwariowane harce!
Para taneczna
Zwinny kot i figlarny ptaszek,
Trudno im pląsać walca.
Chwilę podroczyli się wzajemnie
I sikorka odleciała
Wiem, jutro znów tu wróci,
Zawieszę jej słoninkę...

Wiktoria Mularska

Rzeszów

I NAGRODA

Granice

Wirują słońca w mojej głowie,
Jak tęcza dźwięków, cała biała.
Dziś wiem, że zrobić mogę wszystko,
Byle bym tylko chciała.

Mogę zakrzywić czasoprzestrzeń,
Bo żadna myśl nie jest zbyt śmiała.
Mogę dokonać wielkich rzeczy,
Byle bym tylko się nie bała.

Nieważne jakie mam nazwisko,
I z czym się dotąd już zmierzyłam.
Bo przecież mogę zrobić wszystko,
Byle bym tylko uwierzyła.

Muszę wyrzucić z swej pamięci,
Wszystkie dni smutne i niemiłe.
I patrzeć w przyszłość a nie przeszłość,
To da mi siłę.

Bo chociaż ponoć są granice,
Dla mnie ich kształty są dość blade.
Bo większość z nich jest w ludzkiej głowie,
Dam sobie radę.

Jakub Miklus

Stalowa Wola

II NAGRODA

Piszę światłem księżyca

Przydrożna kapliczka
Śpi
Zwiewają ściany
Słucham mowy wody
Uderza drobnymi palcami
Po szybach
Kudłaty pupil
Tęskni ogonem
A ja?
Światłem księżyca piszę
Ten wiersz

III NAGRODA

Kornelia Ciosek

Pstrągowa

W sieci

Na obrotowym fotelu
Jak król na tronie siedzi.
Rządzi całym światem.

Buduje swój nowy dom,
W którym za chwilę się zatrzaśnie.

Tworzy nowe miasto,
Będzie teraz w nim żył.

Kwadratowy świat.*
On sam jest z kwadratów,
Myśli ma kwadratowe.

Zbladł, schudł,
Wirtualne strzały zagłuszyły śmiech.

Niedostępny dla zainteresowanych.
Mój brat,
Którego kiedyś miałam.

**„kwadratowy świat" - odnosi się do popularnej gry komputerowej Minecraft*

Aleksandra Jaracz

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

***

Radość
Otacza mnie ze wszystkich stron
Niczym oddech morza

A ja

We mnie pali się ogień smutku
I żadna bryza
Nie daje rady go zgasić

Antonina Lichończak

Przeworsk

WYRÓŻNIENIE

Kropeczka na mapie

Patrz! Na mapie ta kropeczka,
Przez nią płynie rzeka Mleczka,
To miasteczko moje śliczne,
Małe ale fantastyczne.

Tu słoniki dwa mieszkają,
Do Przeworska zapraszają.
Trąby podniesione w górę,
Dają szczęścia całą furę.

Ja się tutaj urodziłam,
Do przedszkola tu chodziłam.
Tutaj stoi moja szkoła,
Raz poważna, raz wesoła.
W niej się uczę i maluję,
Czasem pieśni wyśpiewuję.

Tutaj pomnik, kościół, rzeka,
Babcia, która w oknie czeka.
Tutaj wspomnień masa cała,
Miłość jaką dała mama.

Amelia Oleś

Uherce Mineralne

WYRÓŻNIENIE

Dziękuję

Dziękuję Ci mamo...
Za cierpliwość,
Za radość,
Za miłość,
Za promyk słońca darowany co dzień.

Dziękuję, że mnie uczysz...
Dobroci,
Szacunku wobec innych,
Samodzielności.

Dziękuję, że mnie wspierasz,
Kiedy tego potrzebuję.
Nic mnie tak nie uszczęśliwia...
Gdy jesteś przy mnie, Mamo.

Dawid Panek

Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Dziadek

Nigdy Cię nie poznałem
Nie czułem Twojego zapachu ani dotyku
Odszedłeś wtulony
W ramiona śmierci
Została nieznana tęsknota
Nieopowiedziana bajka,
Nierozegrany mecz
Twoje papierowe życie
W kolejnych stronach albumu
Szare łagodne oczy
Patrzą na mnie
Myślę, że gdzieś Cię już widziałem
Tylko anioł położył
Milczący znak na
Moje usta.

Gabriela Motyka

Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Musztra

Pragnę zdyscyplinować

Słowa

Czołgające się ciężko

Ustawiam jej w dwuszeregu

Rym uciekł do Częstochowy

Został szereg bez kolegi

Muszę znaleźć mu towarzystwo

Patrycja Panek

Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Łąka

Wczesnym rankiem skrada się
Złote słońce.
Delikatnie strąca diamentową
Rosę z trawy.
Wiatr leciutko budzi pocałunkiem,
Nieco zdziwione drżące kwiaty.
W oddali słychać słowika.
Wokół unoszą się zapachy,
Wabiące cudne kolorowe motyle.
Elegant bocian dostojnie
Przygląda się konikom polnym,
Które stroją swoje skrzypce
Na wieczorny koncert.

Gabriela Podlubna

Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Dobre słowa

Dobre słowa na co dzień słyszymy
W nasze serca gdzieś głęboko zapadają,
Tęsknimy za nimi,
Jak za kimś bardzo bliskim.

W drobnych codziennych chwilach,
Wywołują promyczki radości.

Dobre słowa
Twarz zatroskaną potrafią obudzić
Z długiego smutku.

Dobre słowa,
Oczy z żalu zapłakane otworzą
I przyniosą ukojenie.

Dobre słowa,
Czoło pokryte nieoczekiwaną zmarszczką
Nagle wygładzą.

Dobre słowa,
Ukoją niespokojną zagubioną duszę
Niczym anioł.

To one –
Wygonią smutek z codzienności,
Zastąpią wyczekiwaną chwilę radości.

Patrycja Polak
Górki

WYRÓŻNIENIE

Zwariowana Wielkanoc

Mnóstwo pomysłów mam od rana,
Na pisanki i barana.
Farby, pędzle już czekają
Na wydmuszkę, czyli jajo!
A wydmuszkę sami wiecie
Nie tak łatwo zrobić przecież.
Kilka jajek ocalało,
Na nie wzorów mam niemało.
W kuchni za to, już od rana
Babcia piecze mi barana.
Baran będzie kolorowy,
To jest pomysł odlotowy!
Pisanki gotowe, baran upieczony,
Patrzę w okno a tam zając skacze przez zagony!
Ciekawe, czy u mnie podrzucił pisanki?
Ach, jak ja lubię takie niespodzianki!
A nazajutrz wszyscy wiecie,
Każdy kłamstwa mówi przecież.
Kiedyś mama mnie nabrała,
Że piegata jestem cała!
Na dyngusa też czekamy,
I od rana się pryskamy.
Buty, ciuszki przemoczone,
Ach te święta są szalone!!!

Szymon Pustelak

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Mój dobry Anioł

Jest przy mnie, gdy tego potrzebuję
Zawsze pocieszy
Pomoże rozwiązać problemy
Przytuli
Obejmie ramieniem
Wyciągnie pomocną dłoń
Zaczaruje mój świat tęczą miłości, dobroci, uśmiechu,
Bliskości...
Mój dobry Anioł – moja Mama
Ona sprawi, że moje życie jest piękniejsze
Pomoże mi przetrwać każdą burzę
Z nią mogę nawet tańczyć w deszczu.

Marcin Rokosz

Mielec

WYRÓŻNIENIE

Nie chcę wyrastać!

Nie chcę wyrastać
Z radości bez końca
Z drobiazgów znalezionych
Na podwórku w blasku słońca!

Chcę wciąż się cieszyć
Ze sznurka w kieszeni,
Grać w kapsle, chodzić po drzewach
I wierzyć, że świat się nigdy nie zmieni.

Nie chcę odłoży baśni na półkę na zawsze...
Niech mama wciąż ma rację!
Dlaczego rycerz nie pokona już smoka?
Nie chcę wyrastać z wiary w drugiego człowieka...
ZRÓBCIE COŚ, ŻEBY CZAS TAK SZYBKO NIE UCIEKAŁ!

Dominika Skiba

Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Pamiętnik

Zamknęłam złości
Na kluczyk
W więzieniu w kwiatki
Oliwkowozielone
Niech siedzą aż zmądrzeją
Zapragną zrozumienia
Wszystko w rękach
Kluczyka na szyi
Rozzłoszczonej
Do jutra?

Alicja Sztembis

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Siostrzyczka

Moja malutka siostra nie wie:
Nie wie co to jest świat,
Nie wie co to jest zima,
Nie wie co to jest kot,
Nie wie jak ona sama wygląda,
Nie wie nawet ile ma miesięcy,
Ale dobrze wie co to jest ogromna radość,
Szczery uśmiech,
I wielka miłość!

Aleksander Zarębiński

Przemyśl

WYRÓŻNIENIE

Niebezpieczne odżywianie

W pewnym mieście, gdzieś nad Sanem,
Zgraja moli wczesnym ranem
Na ważnym zebraniu
Dyskutowała o odżywianiu.

Pan prezes pierwszy zabrał głos:
Niedawno z życiem uszedłem o włos.
Szanowni panowie i drogie panie,
Dziś niebezpieczne jest odżywianie!
Leciałem głównym trotuarem
I oszołomił mnie swym czarem
Zielony neon wiszący na ścianie:
„U panny Anny pyszne śniadanie".
Bardzo się z tego ucieszyłem,
Bo przyznam, strasznie głodny byłem.
Wleciałem szczęśliwy pomiędzy regały,
By w torbie kaszy zanurzyć się cały.
Ależ to było wykwintne danie...
Do dziś mam w ustach ten smak, to śniadanie.
Lecz, gdy zmieniłem swe stanowisko,
Pech chciał, że Anna była zbyt blisko.
Powstała z tego okropna draka,
To jakiś cud, że dałem drapaka.

Czy pozwoli pan, panie Gieniu,
Że głos zabiorę w kolegów imieniu:
Od dawna mieszkamy w teatralnej szatni
I ciągle czujemy się w niej jak w matni.
Pełno tam płaszczy i szalików,
Mnóstwo rękawic i meloników.
Jedzenia mamy pod dostatkiem,
Cóż z tego, kiedy jemy ukradkiem.
To bardzo dla nas stresujące życie,
Bo zawsze musimy odżywiać się skrycie.
Szatniarz z impetem wciąż za nami klaszcze,
Kiedy zjadamy niemodne już płaszcze.

Drogi przyjacielu, to ogromna szkoda,
Że nie służy wam ta teatralna moda.
Jedynym wyjściem z tej sytuacji
Jest rozpoczęcie operacji
Zamiany miejsca zamieszkania,
By o jedzenie nie czynić starania.
Do biblioteki ruszyć już czas,
Bo stamtąd nikt nie przepędzi nas.
Lepiej jest zostać molem książkowym
I przy okazji mistrzem mowy,
Niż zwykłym molem, głodnym, strachliwym,
Od ciągłych ucieczek ledwie żywym.

Miłosz Wermiński
Stalowa Wola

WYRÓŻNIENIE

Jesienią...

I znowu nadeszła jesień
Kolejny rok znowu za nami
Szelest zaschniętych liści
Czerwień, brąz i aksamit.

Spoglądam na lato minione
Wspominam chwile beztroski
A jesień łaskawa, dostojna
Maluje miasta i wioski.

Uwielbiam krople na szybie
Leniwie wschodzące słońce
Pajęcze nici we mgle i wilgoci
Snujące się sennie po łące.

Kocham tę polską jesień
Zapachy, smaki, kolory
Nie ma piękniejszej, obfitszej
Wśród wszystkich pór roku pory.

Izabela Chyła
Stalowa Wola

I NAGRODA

Błękitne drzwi

Otwieram błękitne drzwi
dawno nieotwierane
serce szybciej mi bije
oddech trochę przyspiesza
boję się zajrzeć w głąb
nie chcę się rozczarować
lekko popycham drzwi
i zaglądam.

Smutno tutaj - myślę
wszystko w nieładzie
porozrzucane marzenia
jak pudełka na strychu
nadzieje schowane głęboko
w starej szafie
wspomnienia jakby wyblakły
pajęczyny nie pozwalają dosięgnąć
albumów z dziecięcym szczęściem
wszystko jakby się dusi
jakby nie miało wolności.

Czas to uprzątnąć
pozwolić błękitowi oddychać.

Wkładam do pralki wspomnienia
by odświeżyć im kolorowych wysypuję
marzenia z pudełek
zdejmuję z nich płachty szarości
wyjmuję nadzieję z szafy
i na nowo układam starannie
przerywam białe sieci
uwalniam iskierki mojego szczęścia.

Nareszcie oddycham
mogę pochwalić się błękitem tęczówek
chcę podzielić się szczęściem
w innych oczach
w moich błękitnych drzwiach.

Kinga Kapinos
Mielec

II NAGRODA

Dom

Smakuje jak niedzielny rosół
Stopklatka w rutynie codzienności.
Jak herbata z miodem i miłością
Doskonała na przeziębienia.

Wygląda jak wielobarwne karty albumu
Naderwanego przez upływ czasu i małe ręce.
Jak staromodny, niebieski fotel
Na dobre przesiąknięty ludźmi i emocjami.

Brzmi jak gwiżdżący pełny czajnik
Gromadzący nasze codzienne czynności.
Jak rozpoznawalny dźwięk silnika
Który choć zawsze taki sam - zrywa do okna.

Pachnie jak poranna, parzona kawa
Budzik ciągle działający bez baterii.
Jak woń kwitnących parapetów
Przenikająca przez świeżo wyprane firanki.

Małgorzata Sobkiewicz

Stalowa Wola

Mój mały świat

III NAGRODA

otwieram
srebrnym kluczem
magicznym
maleńkie drzwi
mojego cichego jeszcze
dziecięcego świata...
z wnętrza bije
tchnienie nadziei
wibruje światło marzeń
tętni
pulsujące życie

schodzę po drabinie
każdy szczebel to wyzwanie
kolejne
nowe
oczekiwanie lepszego jutra
pragnienie miłości

każdy krok
jak głośny oddech
przyszłości
nieustanny rytm serca
poruszony sensem
jestestwa
w mej duszy gra świerszcz
optymista
mój cichy świat
w srebrzystym blasku księżyca
wśród mglistego szeptu
nie pokażę go nikomu
nawet Tobie...

Patrycja Wójcik

Pantalowice

III NAGRODA

Akt VI

Verona zasnęła półmrokiem przykryta,
Pierzyną obojętności.
Tam, gdzieś w tym mieście te dwa martwe ciała.
Ach, nie ma już takich miłości.
Westchnęła bezdechem,
Szepnęła ciszą,
Uszy tych dwojga
Nie słyszą.
I oniemieli śmierci wyrazem,
Żyjąc osobno,
Umierając razem.
Przez pióro Szekspira,
Wolę Melpomeny,
zniknęli wspólnie z najważniejszej sceny.
Kropką zabici na końcu zdania,
Sztyletem najokrutniejszym.
Ich niebyt przyczyną był pojednania,
Ich ostatek najostatniejszym.
Początek nicości końcem był waśni,
Żyjąc w tragedii,
Umierając w baśni.

Karolina Benek

Katowice

WYRÓŻNIENIE

Centrum miasta

Stoisz w centrum miasta
Na ulicy
Teraz zamknij oczywiście okno
Wsłuchujesz się w odgłosy świata
Odgłosy życia
Słyszysz trąbiące samochody
Krzyczących ludzi
Gdzieś w oddali śpiew ptaków
Uderzenie w struny gitary
Lecący samolot
Otwórz oczywiście
Spójrz na rażące słońce
Na ludzi wokół Ciebie
Na niebo
I teraz wiesz
Że nie stoisz w centrum miasta
Tylko w centrum świata.

Szymon Chlebowicz

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Chłodno

rozsiane z wiatrem róży wszechstron, skąd źródła
obojętna natura świata, co ją upiększamy
słowem, dłutem czy pieśnią
coby ją świeczką uczynić martwej, gotyckiej katedry
Módlmy się
bo chłodno

Dominika Borys

Czudec

WYRÓŻNIENIE

Świat

Niezwykły dom nieskończonej wielkości,
Dla każdego inny.
Otwarty niczym najciekawsza księga,
Tyle dróg prowadzących do celu...
A może donikąd?

Świat
Malowany przez ludzi odważnych,
Na innych się nie doczeka,
Zmienia się zupełnie jak człowiek,
Ale czy pod wpływem człowieka?
Świat
To ktoś bliski,
To muzyka
Skrzypiec natury i spokoju,
Lecz i bębny współczesności słychać

Kto patrzy a nie widzi,
Kto słucha a nie słyszy
Ten nie dostrzeże gorzkich łez lasu
i ukrytego piękna świata...

Aleksandra Frączek

Konieczkowa

WYRÓŻNIENIE

Dlaczego ja?

W oddali słychać krzyki dzieci
Ty zostałeś tu...
Sam
Trudno ci za nimi nadążyć, pod górkę
Uwięziony jesteś na swoich dwóch kółkach...

Śmieją się z ciebie
Kpią
Obgadują
Pytasz, dlaczego to musiałem być ja?

Wyrok już zapadł...
Musisz żyć dalej!
Twoje życie zależy od ciebie.
Powodzenia!

Zuzanna Grzesiak

Mielec

WYRÓŻNIENIE

Dom

Gdy błądzę
Gubię sens
Zapominam siebie
Mam gdzie wracać

Gdy się zatracam
Zostaję sama
Życie mnie niszczy
Mam gdzie wracać

Gdy jestem raniona
Tracę pewność siebie
A świat mnie przytłacza
Mam gdzie wracać

Ktoś mnie tam kocha
Czeka aż powrócę
Otwiera ramiona
Mam gdzie wracać

Anna Handrysik

Katowice

WYRÓŻNIENIE

Pustka

Leżę na trawie
patrząc w niebo
w głowie mam pustkę
czuję tylko smutek
... i bezsilność
czy ja wciąż żyję?

Nina Kamińska

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Dziecięce domki z kart

Tacy młodzi, tacy nieśmiertelni...
Skóra nie zaznała jeszcze mocy wiosen.
Oczy błyszczą w marzeń rozkwicie.
Stoicie na szczycie życia, nie pobije was nikt.

Tacy młodzi, tacy nieśmiertelni...
Plany wypadają z waszych rąk.
Rozbijają się o tafle rzeczywistości.
Jak pociski przeszywają świadomość dawne cele.

Ale wciąż jesteście tacy młodzi, tacy nieśmiertelni...
Zapominacie o kolorze matczynych oczu.
Zapominacie o zapachu siana w letnie wieczory.
W przedsionku życia, pełni żałosnego pragnienia pieniędzy.

Lustro z nicości głębin spogląda cynicznie.
Bo nie jesteście już młodzi ani nieśmiertelni.
Pozostał tylko gorzki smak prawdy między zębami
I pudełko wspomnień gdzieś z tyłu głowy.

Aleksander Kowalik

Przeworsk

WYRÓŻNIENIE

Do Matki

Piękne jak drzewo magnolii trwa życie
W nim rodzina i miłość
Orkanem nieuniknionego
Zerwana gałąź przywiązania
Odległość tęsknoty mierzona jak światło
Minutami, dniami lata
Kawałek kartki, długopis, lampka na stole i Ja
Zamykam oczy
Widzę Twoją twarz skąpaną w świetle księżyca
Jesteś moją radością
Uśmiechem jedynym
Dla Ciebie ziemię poruszę
I sprawię, by gwiazdy ze słońcem się spotkały
Tworząc łańcuch wszystkich kolorów tęczy
By zawsze oświetlały drogę powrotna do domu
Do Ciebie droga Matko
i tylko czas, ptaków wspomnień
Kształci owoce nadziei na lepsze dni
I tyko dłoń Twego serca
Osuszy policzek po którym spływa tęsknoty łza

Martyna Kowalska

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

2:40

Zapomnimy o uśmiechach,
o pierwszych miłościach,
o wschodach słońca,
o tańcu w deszczu,
o wspólnych rozmowach do 2:40

Skoncentrujemy się na celach.
na ambicjach,
na przyszłości,
na przemijającej młodości,
na przybywającej dorosłości

Zakończmy to wszystko,
Wyrzućmy wspomnienia,
Pożegnamy tych, których kochamy,
Zignorujemy przyjemności,
Dopracujemy nieścisłości

Dorośniemy

Obudzimy się za dziesięć lat,
W środku nocy,
Z nieznanych przyczyn - pomyślimy o życiu,
Coś zimnego spłynie po policzku,
Coś ukłuje w sercu

Wtedy zrozumiemy,
Że kiedyś mieliśmy wszystko,
Pragnąc więcej- zostaliśmy z niczym
Wtedy zrozumiemy...

Płacząc samemu
o 2:40

Karolina Kudela

Katowice

WYRÓŻNIENIE

„nie ma”

gdybyś zapytał mnie
„czego nie ma”
spojrzałabym na ciebie z kpiącym uśmiechem
powtórzyłbyś wtedy pytanie nieco głośniej
ja nadal patrzyłabym na ciebie jak na wariata
którym zresztą miałbyś się okazać
wstałbyś od stołu i strącając filiżankę z kawą
wykrzyczałbyś
„czego do diabła nie ma”
oczekiwałbyś odpowiedzi
że urody
że pieniędzy
że sławy
że dzieci
a ja już wychodząc z kawiarni odpowiedziałabym ci wreszcie
że nie ma
że nie ma sensu

Izabela Markowicz

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Wyznanie

Kim byłbym bez Ciebie?
Zachodem bez słońca?...
Pustynią bez piasku?...
Jak kropla drąży skałę
Czekam na win rozgrzeszenie
Przełknij gorzką łzę
Kim Byłbym bez Ciebie

Alicja Lasocińska

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Tancerze

Ciało.
Napięte niczym struna,
Ułożone w każdy możliwy sposób.
Doskonałe.

Dusza.
Uskrzydlona. Wolna.
Oderwana od rzeczywistości.
Piórka na wietrze.

Oni.
Wszyscy tacy sami.
Piękni w każdym ruchu,
Delikatni, subtelni.
Przepełnieni emocjami.
Sportowcy Boga.

Katarzyna Skowron

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

Brakuje mi dni

Brakuje mi dni tak ciepłych i letnich,
tęsknię za smakiem truskawek,
za dniami, gdy tylu z nas chciało latać,
że aż zabrakło huśtawek.

Śmiech się roznosił po całym mieście,
nawet topole się śmiały,
wszystko było takie radosne,
żadne chmury nad nami nie grzmiały.

Zachody słońca, gwieździste noce,
gdy szliśmy przez las za ręce
i tylko serce się wciąż domagało:
Boże, daj mi tych chwil jeszcze więcej.

Tyle obietnic, że zawsze razem,
na pewno gdzieś listy mamy.
Po co zmienialiśmy się w dorosłych,
skoro przez to już się nie znamy.

Zuzanna Tymuła

Rzeszów

WYRÓŻNIENIE

W noce deszczowe

W noce deszczowe
Błyszczące klejnoty na obłokach nieba
Motyle kryształowe

Przecudne drobinki niewidzialne
Maleńkie iskierki gwiezdnego pyłu
Spadły dla mnie z wysoka
Od Boga
Chyba musiały tu zbłądzić
I cicho zakraść się do mej kieszeni
Postanowiły życie me odmienić

Jak pryzmat, który światło łamie i zamienia
One w swych skrzydłach przemieniły świat mój
Nie ma już więcej czerni nie ma cienia
Zasypiam czuję spokój

Nie boję się

Dominik Wollek

Przeworsk

WYRÓŻNIENIE

Nie wiem

Wiem, jak rozpoznać matan
wiem, jak obliczyć pole prostokąta
wiem, komu pomagał mecenas
wiem, w jaki sposób człowiek myśli
ale...
nie wiem jak rozpoznać przyjaciela
nie wiem, na kogo mogę liczyć
nie wiem, kto może mi bezinteresownie pomagać
nie wiem, kto dobrze o mnie myśli

po prostu - nie wiem...

SPIS TREŚCI

WSTĘP 5

I GRUPA WIEKOWA

Przemysław Dyndał - *Drzewa* 11
Amelia Ożóg - *Marzenia dziewczynek* 11
Krystian Penar - *Sklep z uśmiechami* 12
Maksymilian Kot - *Niemożliwe wymysły kaczki* 13
Aleksandra Stec - *Przyjaciółka* 13
Kacper Działo - *Moje pieski* 14
Ksawery Bednarz - *Spacer z Marysią* 15
Filip Domaradzki - *Marzenie* 15
Wiktoria Kandefer - *Znana kózka* 16
Karol Konieczny - *Burza* 16
Milena Kula - *Pory roku* 17
Antoni Michno - *Sen o lataniu* 18
Miłosz Penar - *Bliźniaki, bliźniaki* 18
Magdalena Święs - *Co mi gra* 19

II GRUPA WIEKOWA

Malwina Kalisz - *Nie spieszmy się spieszyć* 20
Emilia Stącel - *Ziarenko piasku* 21
Wiktoria Dziedzic - *Testomania* 22
Oliwia Bukała - *Kropka* 22
Julia Cycoń - *Świat* 23
Julia Głód - *To niesprawiedliwe!* 24
Miłosz Grzyb - *Tęsknota* 25
Ksawery Kielar - *Zakochałem się!* 25
Jacek Ogrodowczyk - *Dwanaście miesięcy* 26
Anna Rojek - *Strach na wróble* 27
Aleksander Jan Zieliński - *Smok i smog* 27
Fryderyk Sroka - *Tosia* 28
Grzegorz Sobkiewicz - *Sikoreczka* 29
Maja Zajma - *Chmurka* 29

III GRUPA WIEKOWA

Wiktoria Mularska - *Granice* 30
Jakub Miklus - *Piszę światłem Księżyca* 30
Kornelia Ciosek - *W sieci* 31
Aleksandra Jaracz - *** 32
Antonina Lichończak - *Kropeczka na mapie* 32
Gabriela Motyka - *Musztra* 33
Amelia Oleś - *Dziękuję* 33
Dawid Panek - *Dziadek* 33
Patrycja Panek - *Łąka* 34
Gabriela Podlubna - *Dobre słowa* 34
Patrycja Polak - *Zwariowana Wielkanoc* 35
Szymon Pustelak - *Mój dobry Anioł* 36
Marcin Rokosz - *Nie chcę wyrastać* 36
Dominika Skiba - *Pamiętnik* 37
Alicja Sztembis - *Siostrzyczka* 37
Aleksander Zarębiński - *Niebezpieczne odżywianie* 38
Miłosz Wermiński - *Jesienią...* 39

IV GRUPA WIEKOWA

Izabela Chyła - *Błękitne drzwi* 40
Kinga Kapinos - *Dom* 41
Małgorzata Sobkiewicz - *Mój mały świat* 42
Patrycja Wójcik - *Akt VI* 43
Karolina Benek - *Centrum miasta* 44
Szymon Chlebowicz - *Chłodno* 44
Dominika Borys - *Świat* 45
Aleksandra Frączek - *Dlaczego ja?* 46
Zuzanna Grzesiak - *Dom* 46
Anna Handrysik - *Pustka* 46
Nina Kamińska - *Dziecięce domki z kart* 47
Aleksander Kowalik - *Do Matki* 48
Martyna Kowalska - *2:40* 49
Karolina Kudela - *„nie ma”* 50
Izabela Markowicz - *Wyznanie* 50
Alicja Lasocińska - *Tancerze* 51
Katarzyna Skowron - *Brakuje mi dni* 51
Zuzanna Tymuła - *W noce deszczowe* 52
Dominik Wollek - *Nie wiem* 52

ISBN 978-83-938045-3-5

Konkurs został zorganizowany pod patronatem
Marszałka Województwa Podkarpackiego i Podkarpackiego Kuratora Oświaty

RZESZÓW DK

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

Kuratorium Oświaty w Rzeszowie